

Arkadiusz Łukasiak

Stanisław Miński raz jeszcze

Rocznik Mińsko-Mazowiecki 19, 327-333

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Miński raz jeszcze

Nieobce w 2007 roku okazało się „*myślenie ceremoniom*” autorom publikacji pod redakcją burmistrza Mińska Mazowieckiego Zbigniewa Grzesiaka: „*Stanisław Miński w 400 lecie śmierci*”. Poza wykonanymi z artyzmem i precyzją rysunkami Marka Chabrowskiego, próżno byłoby czytelnikowi szukać jakiegoś nowego spojrzenia na postać podkanclerzego koronnego Stanisława Mińskiego, owszem, do kompilacji wydanych już wcześniej tekstów dodano z wielką łatwością przedruk: „Sposobu odprawowania poselstwa do Rzymu” Stanisława Mińskiego, w XIX edycji autorstwa Józefa Korzeniowskiego¹, który w formie zdigitalizowanej znajdował się już w internecie². Ciekawe, ile ta radosna twórczość urzędnicza kosztowała nas, obywateli Mińska Mazowieckiego? Myślę, że niemało. By być sprawiedliwym, należą się także słowa uznania księdzu Jackowi Wilczyńskiemu, salezjaninowi, za wkład pracy w tłumaczeniu niezwykle trudnego łacińskiego tekstu prośby ks. Erazma Dębińskiego. Lecz jeśli w tym celu pojechał do Padwy, to zbędny trud po prostu nie musiał. Na dwóch stronach za tekstem Mińskiego, znajdował się tłumaczony przez niego tekst³ prośby księdza Erazma Dębińskiego!

Aby uzupełnić obraz Stanisława Mińskiego nie tylko jako polityka, dyplomaty oraz królewskiego dworzanina, a zarazem człowieka renesansu kochającego życie, pomimo choroby i innych niesprzyjających okoliczności, zachowującego pogodę ducha przedstawiam dwa teksty jego autorstwa, niejako klasyczne, bo wymienione w „*Dziejach literatury polskiej*”⁴ przez Aleksandra Brücknera, Są nimi: „*Żywot Ziemiański*” i list „*Stanislaus Minski Surdus Nicolas Samborzecki Coeco*”.

„*Żywot Ziemiański*” jest swobodną parafrazą utworu Horacego „*beatus ille qui procul negotiis*”, przedstawia on obraz sielskiego i spokojnego życia na rodzinnej wsi, którego Mińskiemu nie było dane zaznać „*Cóż potym? Szczęściu drogę zagrozdziło; Czynić to muszę, nie to co mi miło.*” Wiersz powstał w 1606 roku, był to okres przełomowy w jego życiu, gdy został podkanclerzem koronnym. Dzięki wydaniu córki Doroty Mińskiej za męża, za Jana Magnusa Tęczyńskiego, skoligacił się z potężnym i zamożnym rodem Tęczyńskich. By małżeństwo mogło dojść do skutku, musiał przygotować okazały posag, poważnie zadłużając się na tę okoliczność. Podczas rokoszu Zebrzydowskiego Zygmunt III Waza użył Stanisława Mińskiego, jako wiernego

¹ Józef Korzeniowski [w]: *Archiwum Komisji Historycznej*. Tom V. Kraków 1889, s. 437-465

² http://dir.icm.edu.pl/pl/Scriptores_Rerum_Polonicarum/Tom_13/437 [odczyt 21 maja 2011 r]

³ Tamże, s. 464, 465

⁴ A. Brücknera, *Dzieje literatury polskiej*. Tom I., Warszawa 1908, s. 288

swego stronnika, a zarazem przyjaciela Zebrzydowskiego, aby pośredniczył między dwiema skłóconymi stronami. Niestety poselstwo Mińskiego nie przyniosło żadnego rezultatu, on sam zaś utracił słuch i dla kuracji za radą króla wyjechał do Włoch. Wymienione przeze mnie teksty powstały zapewne w tym okresie. Przedruk wiersza „Żywot ziemiański” Stanisława Mińskiego, wydany w 1937 przez Stanisława Kota⁵, zamieszczam poniżej. Zachowuję układ graficzny, przypisy dodane przez Stanisława Kota oraz dodaje objaśnienia z innego wydania⁶ wiersza, tj. antologii z 1988 roku Janusza Gruchały i Stanisława Grzeszczuka „Staropolska poezja ziemiańska”.

IV

PRZEKŁADY Z HORACEGO *BEATUS ILLE* Z KOLORYTEM RODZIMYM I DODATKAMI SWOJSKIMI

17

Stanisław Miński

ŻYWOT ZIEMIAŃSKI⁷*)

beatus ille qui procul negotiis etc.

Nader szczęśliwy, kto tym przestaje,
Co mu ojczyzna⁸ jego miła daje.
Nie znając lichwy, pługiem ziemię orze,
Skąd ma dostatek w gumnie i w komorze.
Nie wie, co pozew, niczym nie handluje,
Nie zna, co morze, nigdzie nie żegluje.
Nie patrzy wczasu i pysznego progu,
Woli obmyślać, żeby miał co w brogu.
Albo wycina suche różgi w sadzie,
Chędoży drzewa zabiegając w sadzie,
Albo przesadza rzędem młode śliwy,
Szczepi, pożytku i uciechy chciwy.
Jeśli czas niesie, żeni chmiel z tykami,
Albo się czasem zabawia pszczołami,
Gdy nowe roje sadzi w ul dla płodu,
Skąd potym miewa pełne plasty miodu.

⁵ S. Kot, Urok wsi i życia ziemiańskiego w poezji staropolskiej, Osobne odbicie z Księgi Pamiątkowej na 75 – lecie „Gazety Rolniczej”, Warszawa 1937, s. 115-115

⁶ J. Gruchała, S. Grzeszczuk, STAROPOLSKA POEZJA ZIEMIAŃSKA. ANTOLOGIA, Warszawa 1988, s. 181-185, objaśnienia s. 364, dla informacji czytelników z Mińska Mazowieckiego, książka dostępna jest w wypożyczalni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mińsku Mazowieckim.

⁷ *) Wydrukowano po raz pierwszy w całości na podstawie anonimowego odpisu w rkpsie Polskiej Akademii Umiejętności nr 1273. Pierwsze 24 wiersze i ostatnich 8 przedrukował z tak właśnie zdefektowanego ale podającego nazwisko autora odpisu rkpsu Biblioteki Jagiellońskiej Budka w *Silva rerum*, 1931, str. 48; z tegoż rękopisu ustęp przytaczał już dawniej Brückner dwukrotnie, raz w Bibliotece Warszawskiej, potem ze skrótami w *Dziejach literatury polskiej w zarysie*, I 288-9. [przypis Stanisława Kota]

⁸ ojczyzna – ojcowizna

Czasem kiedy mu gorąco w ogrodzie,
 Siedząc pod gruszką w pożądanym chłodzie, [116]
 Cieszy się patrząc: awo⁹ było ryczy
 Idąc do domu; jeśli wszystko, liczy.
 A jeśli też chce, jest lipa na dworze,
 Gdzie bywa milej leżeć niż w komorze.
 Ówdzie krynice mają swe poniki¹⁰),
 W potoku szemrzą prądowe kamyki,
 Za czym na oczy wdzięczny sen przywodzą,
 A ptacy w gaju spania nie przeszkodzą.
 Awo co tydzień jako i potrawy,
 Tak mu czas niesie inakże zabawy.
 Dziś owce strzyże, jutro sad obiera.
 Ówdzie jagoda równa szkarłatowi,
 Tu słodka gruszka podobna cukrowi,
 Tu wdzięczne śliwy, tam jabłka rozliczne,
 Orzechy włoskie a brzoskwinie śliczne
 Zbiera a chciwa ręka się raduje,
 Że dawną pracę już nie płonną czuje.
 Pewny dostatek żyta dorocznego
 Mieni uciechę sposobu pierwszego.
 [A] kiedy jesień zimie ustępuje,
 Gospodarz w gumnie i w komorze czuje.
 Albo z sąsiadem dzień daje biesiedzie.
 Najdziesz u niego, co inszy aż kupią:
 Zwierz świeży, ptaka, kuropatwę głupią.
 Jeżeli nie ma myśliwców z rozwodem¹¹),
 Mieć do zwierzynca¹² wznęcone uchodem
 Albo sidłami nie tykając miecha¹³:
 Oraz pożytek będzie i uciecha.
 A jeśli żona ucziwa do tego,
 Przyjdzie do domu, do rajy własnego.
 Dzieci ucieszne wkoło się wieszają,
 Ojca miłego z radością witają,
 A pilna żona koło kuchni chodzi,

⁹ awo - oto

¹⁰ 1) ponik – strumyk, potok,

¹¹ 2) myśliwiec z rozwodem – por. w Myśliwcu Bielawskiego: Rozwiedź się w stronach z charty” (BPP, t. 64, str. 371).

¹² do zwierzynca – zwierzyniec: miejsce, w którym trzymano złowione żywcem zwierzęta; uchodem – tu: podstępem

¹³ miecha – tu: futra

Myśląc że jedzą¹⁴ mężowi dogodzi,
 Gotuje rządnie potrawy gotowe,[117]
 Choć nie kosztownie, ale owszem zdrowe -
 Nigdy ja nie stał o takowe rzeczy,
 Bez czego może być żywot człowieczy.
 Nie dbam o ptaka, co Agronautowie¹⁵
 Z Kolchów przywieźli, a od nich Włochowie,
 Jabym zaś wolał ptaka domowego,
 Czasem [też] sztukę mięsa wołowego;
 Skop marchwie a wieprz nie psuje kapusty;
 Dobra gęś, dobre prosie, kapłun tłusty
 To mi potrawy,ni[e] twoje pasztety.
 Za czym mogą być rozmaite wety:
 Najdzie się i syr i szpyrki wędzone,
 Małony¹⁶ czasem i ogórki słone.
 Ach jak to miło choć na grubej ławie
 Siedzieć z swoimi przy takiej potrawie.
 Mający piwo swej roboty w domu,
 Już bym ja wina nie zajrzał nikomu.
 Patrzyż, tu bydło leży napasione,
 Ówdzie mdłe woły w pługu urobione,
 Robotna czeladź siedzi sobie kołem,
 Posiłek robiąc z pracy za swym stołem.
 Trzykroć szczęśliwy, ten kto mieć może,
 Mnieś tylko [tego] nie chciał dać, mój Boże.
 Siła ma¹⁷ taki, siła przed inszemi
 Brzydkich kłopotów (nie tak ja) chciwemi¹⁸.
 Cóż potym? Szczęściu drogę zagrozdziło;
 Czynić to muszę, nie to
 co mi miło.

Drugim tekstem autorstwa Stanisława Mińskiego, jest list „Stanislaus Minski Sur-
 dus Nicolas Samborzecki Coeco”. Oryginalny tekst nie zachował się, znany jest dzie-
 ki dziewiętnastowiecznym odpisom znajdujących się w *Silva Rerum*¹⁹ Biblioteki Kór-

¹⁴ jedzą - jadłem, pożywieniem

¹⁵ ptaka, co Agronautowie z Kolochów przywieźli – chodzi prawdopodobnie o żurawia; do żurawi był bowiem podobne ptaki stymfalijskie (znane z podań o Heraklesie), które Argonauci znaleźli na jednej z wysp Morza Czarnego

¹⁶ małony – melony, dynie

¹⁷ siła ma ...przed – znacznie przewyższa

¹⁸ Sens: którzy są chciwi kłopotów (w przeciwieństwie do mnie)

¹⁹ *Silva Rerum* - (łac. silva rerum = dosł. las rzeczy); [wym. sylwa...] zbiór rozmaitych wiadomości a. utworów różnej treści, gromadzonych w bibliotekach.

nickiej i w Bibliotece PAN w Krakowie. Pisząc go, Miński, pomimo ciężkiej choroby i kalectwa, jako typowy humanista z pogodą ducha, a nawet z dowcipem właściwym ludziom renesansu, przyjmuje ciężkie doświadczenia losu. W liście pełnym żartu Miński, będąc w ciągłych tarapatkach finansowych, pociesza się, że nie ma złego, co by na dobre nie wyszło. Będąc głuchym, nie będzie przynajmniej słyszał wierzycieli upominających się o zwrot długów, natomiast ślepotą Samborzeckiego nie ratuje go od kłopotów ścigania dłużnika.

Suma 1000 zł, jaką pożyczył od Samborzeckiego pod zastaw pałacu Czeczotki, świadczy o trudnej sytuacji finansowej, w jakiej się znalazł Miński w roku 1606 po wydaniu za mąż córki Doroty za Jana Magnusa Tęczyńskiego; na pewno pałac mógł być wart o wiele więcej. Miński dla upewnienia prosi Samborzeckiego o wpisanie w księgi zapewne ziemskie dokonanego zwrotu pieniędzy. Śladu tej transakcji można się spodziewać w księgach ziemskich lub grodzkich krakowskich z tego okresu.

Pierwszej edycji dokonał w 1841 roku, Józef Ignacy Kraszewski w *Atheneum* (który przedstawię jako drugi). Tekst listu, który zaprezentuję, jako pierwszy pochodzi z dziewiętnastowiecznego odpisu znajdującego się w Bibliotece Kórnickiej²⁰. Istnieje jeszcze odpis w Bibliotece PAN w Krakowie²¹, który nie odbiega w treści od rękopisu znajdującego się w Bibliotece Kórnickiej.

W prezentowanych tekstach zachowuję oryginalną pisownię oraz w tekście pierwszym daję objaśniające przypisy. Nie robię tego w przypadku tekstu listu edytowanego przez Józefa Ignacego Kraszewskiego.

²⁰ Rękopis Biblioteka Kórnicka, BK 00971List „Stanislaus Minski Surdus Nicolas Samborzecki Coeco S P D”

²¹ Rękopis PAU i PAN, Kraków 2253. List „Stanislaus Minski surdus, Nicolao Simeoni Samborzecki caeco S.P.D.”

[List JMCI Pana Mińskiego podkanclerzego Koron[nego]: do JMCI P Samborzeckiego²²]

Stanislaus Minski Surdus Nicolas Samborzecki²³ Coeco S P D.^{24*}

Si non vides bene est et ego quoque nihil audio^{25*}. Cieszyłem się w tym przypadku uszu moich, że nie miał Słyszeć kiedyby mi się kto długu upomniał przyczym widzę żeś mi WM^{26*} zostawić niechciał. Bom ledwie z Krakowa wyiachał, dano mi znać żeś mi wmcip w 1000 Ż^{27*}: wziął która iż niekiedy była *domicilium*²⁸ Sławnego Rayce Erasmusa Czeczotki²⁹ godna była większego poszanowania do tego Szkoda było ludzi trwożyć, bo będą rozumieli że sądny dzień nie daleko kiedy ślepi na głuchych następują. Czego ani Zwyczaj uczy ani on wierszyk Pogański: *Cum fueris surdus ne dic [iustio?] coeco*³⁰. Ale ytem 1000 [złotych] kazałem WMCIP wrócić^{31*} z którego mi WMCIP kwituy a za[ś] jako najbliższego grodu doiadę kwituię WMCIP³² zprzियाżni aże się ten list z Cicerona³³ zaczął nim się też ma kończyć. *Si non vales bene est, ego quidem valeo*^{34*} *Te non amo abs te amari no. To vale et abi [S]*.

(Z rękopisu XIX-wiecznego, znajdującego się w Bibliotece Kórnickiej)

²² [List JMCI Pana Mińskiego podkanclerzego Koron[nego]: do JMCI P Samborzeckiego]: Tytuł rękopisu znajdującego się w Bibliotece Kórnickiej]

²³ Mikołaj Samborzecki, właściwie: dz. cyt., „Mikołaj Szymon Samborzecki, człowiek zacny i uczony, umarł 1610. w katedrze Krakowskiej pochowany”, [w] Herbarz polski Kaspra Niesieckiego. Tom VIII, Lipsk 1839, s.251

²⁴ * S P D (s.p.d.) – skrót, salutem plurimam dicit: przesyła najserdeczniejsze pozdrowienia.

²⁵ * Zaczepnięty z listów Cicerona, skrót **S.V.B.E.E.V.**, si vales, bene est, ego valeo (łac.) - jeśli jesteś zdrow, to dobrze, ja jestem zdrow, na początku listu z humorem został potraktowany przez Stanisława Mińskiego, „*Si non vides bene est et ego quoque nihil audio*, co znaczy: *Jeśli nic nie widzisz, to dobrze, ja również niczego nie słyszę*.”

²⁶ * WM skrót: Wasza Miłość (Mość)

²⁷ * Ż - w tekście oznacza złotych.

²⁸ Domicinium: (łac.), siedziba, miejsce zamieszkania. Chodzi tu zapewne o pałac leżący na rogu ulicy św. Anny i Wiślanej, należący wcześniej do Czeczotki, w którym do dziś dnia zachowały się piękne szczegóły architektury renesansowej.

²⁹ Erasmus Czeczotka, Erazm (Rozmus) Czeczotka (Tłokiński), zm. 1587, burmistrz krakowski., kupiec sukienny, znany z rozpustnego życia. Pochodził z Wielkopolski. Mieszkał przy ulicy św. Anny, pod nr 2. Przez 40 lat był rajcą miejskim (od 1547), kilkakrotnie zajmował urząd burmistrza. Wzenił się w rodzinę Montelupich i został nobilitowany w 1552. Przyjął go do swego herbu kanclerz koronny Jan Ocieski, w związku z tym Czeczotka zmienił nazwisko na „Tłokiński” i pieczętował się herbem Jastrzębiec. Słynął z lichwiarstwa, licznych oszustw finansowych, rozpustnego trybu życia, skrytobójstwa i wydawania wyroków śmierci na niewinne osoby. (PSB)

³⁰ *Cum fueris surdus ne dic [?!] coeco: Kiedy człowiek głuchy, żeby nie [zobaczyć] poprostu ślepy*

³¹ * Staropolskie wrócić oznacza: zwrócić.

³² WMCIP: WMP : Waszmości Panu

³³ M. in. w listach Cicerona: **Epistulae Ad Familiares: Volume 1**

³⁴ * **S.V.B.E.E.V.**, w tym przypadku Stanisław Miński dokonał modyfikacji *Si non vales bene est, ego quidem valeo. Te non amo ab ste amari no [Te?] vale et abi [S]*. Co też znaczy: *Nie jestem zdrow, to dobrze, ty również nie-zdrow. To mi się nie podoba, [chorobo] odejdz, nie lubię cię, najpierw żegnam [chorobę] i ciebie [przyjacielu] . [S]* skrót: (łac.) salutem - pozdrawiam

Tekst (poniżej) zamieszczony przez Kraszewskiego, w *Atheneum*³⁵ T.I³⁶, pochodził z rękopisu dziewiętnastowiecznego nieznanego mi pochodzenia, choć wiadomo, że w swojej twórczości Kraszewski korzystał także z Biblioteki Kórnickiej należącej wtedy do Działyńskich. Tak więc z pewnym prawdopodobieństwem tekst Kraszewskiego mógł pochodzić z odpisu z Kórnika. Został on dość swobodnie potraktowany przez Kraszewskiego. Zgodnie z panującymi wtedy tendencjami w edytorstwie źródeł historycznych, tekst listu przedstawił w formie znacznie zmodernizowanej. Tekst listu przedstawiony przeze mnie zawiera 155 wyrazów, zaś znajdujący się w *Ateneum* zawiera 170. Jak wynika z tego prostego rachunku, zawiera 15 wyrazów więcej, które zapewne Kraszewski lub osoba, która na jego zlecenie skopiowała list, dodała lub zmieniła ich formę (np. *Nikolas. Nikolao* czy *poszanowania* na *uszanowania*, *domicilium* na *quondam domicilium* itp.).

Stanislaus Miński surdus, Nicolao Simeoni Samborzecki coeco S.P.D.³⁷

(XVII s.)

Si non vides, bene est, ego quoque nihili audio. Cieszyłem się w tym przypadku uszu moich, zem tego niemiall słyszeć, kiedy mi się kto dlongu upominall. Przyczymes mię WM. widzę niechciall zostawić. Bo skoruczkom za myasto wyjachall zarazemes WM, chciall wziąć w tysiacu zł. Kamienice moje która przynajmniej dla tego że była quondam domicilium sławnego Raycy krakowskiego pana Erazmusa Czeczotki, godna była większego uszanowania, więc i ludzi nie trzeba było trwożyć, bo już będą rozumieć że sądny dzień niedaleko, kiedy ślepi na głuchę następują, czego nie tak zwyczaj Chrześciański uczy i on niezwykl pogański – *si fueris caecus, ne dic convitatus surdo*, atolim za ten tysiąc zł. kazall dom zapłacić, z którego proszę abyś WM. kwitował mnie zaraz, a też gdzie najbliżej w Grodzie poczał, ma się podobno tymże cyceronem skończyć, jeśli się to spolnym będzie przyjaciolom zdało, znowu sobie zwykłą, przyjaźń przypowiedzieć możem. Si vales bene est, ego te amo, tua tueor abste amari doło: vale et abi.

(Z rękopismu współczesnego)

Mińsk Mazowiecki dnia 21 maja 20011 r

³⁵ *Atheneum. Pismo Poświęcone Historii, Literaturze, Sztukom, Krytyce itd.* – wileńskie czasopismo naukowo-literackie, wydawane nieregularnie w latach 1841–1851, z inicjatywy Józefa Ignacego Kraszewskiego, będącego jednocześnie jedynym jego redaktorem. Kraszewski podjął się w nim popularyzacji źródeł historycznych, inicjował wydawanie pamiętników i diariuszy oraz listów. Z wielu takich źródeł korzystał w swojej twórczości.

³⁶ *Atheneum* T.I, Wilno 1841, s. 40,41, a także w opublikowane w Internecie: <http://www.archive.org/stream/athenaumpismop00krasgoog#page/n44/mode/2up>; [odczyt z 21 maja 2011 r]

³⁷ Tamże, s. 40, 41